

Geny ogłoszeń
za wiersz milime-
trowy przed 1 złoty
w tekście 50 gr., za
tekstem 40 gr. Ogło-
szenia tabelarycz-
ne 50 proc., a świą-
teczne 25 proc. dro-
żej. Drobne ogło-
szenia po 10 groszy
Dla poszukujących
pracy 5 gr. za wy-
war. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe
P.K.O. Katowice 304.247

EXPRES ZAGŁĘ

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

KRAKÓW, Św. Anny 12
Biblioteka Jagiellońska.

Prenumerata wy-
nosi miesięcznie
zł. 2.—
Adres Redakcji, A-
dministracji i Dr-
warki: Sosnowiec,
Teatralna 1a
Redakcji
Administracji
drukarni 4-94
czekowe 304.247
Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Malachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77;
ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 4, tel. 42; GRÓDZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

KLUCZ OD POKOJU LUB WOJNY W EUROPIE leży w rękach marsz. Piłsudskiego

Znamienny artykuł angielskiego publicysty

LONDYN, 22. 7. PAT. Znany publicysta angielski Georges Slocombe redaktor „Evening Standardu”, odbywszy niedawno podróż po Środkowej i Wschodniej Europie, zamieszcza dzisiaj olbrzymi artykuł, poświęcony osobie marszałka Piłsudskiego.

Artykuł ten zajmuje całą stronę „Evening Standardu” i uzupełniony jest fotografią marszałka. Tytuł artykułu brzmi: „Samotnik, który trzyma w rękach klucze do pokoju lub wojny w Europie”.

Slocombe z początku stwierdza, że obecna generacja Polski różni się bardzo swą mentalnością i poglądami od dawnego społeczeństwa polskiego, które w pierwszym okresie przywrócenia niepodległości traciło czas na spory, dopóki Cromwellska postać Piłsudskiego nie weszła ostrym krokiem do sejmu i nie przerwała tych sporów. Generacja obecna jest zdyscyplinowana, posłuszna i przygotowana do pokoju lub wojny przez mileżącego marszałka, który spędza swoje dni przy samotnej pracy w generalnym inspektoracie sił zbrojnych. W ręku tego samotnika leży szanse pokoju europejskiego. Nima w tem żadnej przesady.

Przyszłość prastarej ziemi polskiej, Pomorza zajmuje powszechną uwagę. Zdaniem Slocombe gdyby z powodu tej dzielnicy miała wybuchnąć wojna, oznaczałoby to powołanie pod broń całej Europy. Rozumie to dobrze Piłsudski i rozbudowuje system obrony dla państwa, które stworzył. Slocombe chwali odprężenie polsko-sowieckie i uważa, iż ostatnia jego faza wywołała

instrukcję Hitlera do oddziałów szturmowych, aby zachowały wzdłuż granicy polskiej jaknajwiększą ostrożność i nie prowokowały żadnego incydentu. Dalszy skut-

kiem były rozmowy, prowadzone w Berlinie i Warszawie pomiędzy przedstawicielami rządów Polski i Niemiec, oraz wizyta gdańskich hitlerowców w Warszawie.

Grzmot dział na froncie chińskim

SAMOWOLNA AKCJA GEN. FENGA SPOWODOWAŁA ZERWANIE ROKOWAŃ POKOJOWYCH

LONDYN, 22. 7. (wl.) Po dwumiesięcznym zaciszu na chińskim teatrze operacyjnym ponownie zabrzniały działa.

Ofensywę przeciwko wojskom japońskim podjął na własną rękę gen. Feng, który ponownie wypowiedział posłuszeństwo centralnemu rządowi chińskiemu. Jak wiadomo, gen. Feng już w roku 1929 wystąpił przeciwko rządowi nankińskiemu i obwołał się dyktatorem Chin północnych.

Rząd chiński przesłał gen. Fengowi, którego kwatera znajduje się w Kalganie, rozkaz natychmiasto-

wego powstrzymania działań wojennych przeciwko Japonii. Rząd chiński grozi buntownikowi generałowi akcją wojskową przeciwko oddziałom. Gen. Feng odrzucił ultimatum rządu nankińskiego.

W związku ze stanowiskiem gen. Fenga rokowania o pokój między Chinami a Japonją zostały przerwane.

Korespondenci donoszą z Mukdenu, że samoloty japońskie obrzuciły bombami maszerujące oddziały gen. Fenga i stolicę prowincji Dżihar. Atak samolotów japońskich poczynił wielkie straty wśród ludności.

Upiór z pod Łowicza stanie przed sądem doraźnym

WARSZAWA, 22. 7. Schwyty „upiór z pod Łowicza” Tadeusz Einstein stanie przed sądem doraźnym, albowiem od chwili ostatniej jego zbrodni do chwili schwytania i ukończenia śledztwa nie upłynęło terminowe dwa tygodnie.

Einstein zachowuje się zupełnie

spokojnie i oświadcza, że nie boi się żadnego wyroku. Kara śmierci jest niemalże pewna. Zbrodniarz do tychczas nie zwrócił się do żadnego adwokata o obronę, a ponieważ nie ma ani rodziny, ani bliskich, obronę wnosić będzie adwokat z urzędu.

17.000 rowerów ulegnie zniszczeniu z powodu złego wyrobu

MOSKWA, 22. 7. Półrządowo komunikują, że na podstawie rozkazu komisarza ludowego dla lekkiego przemysłu, skonfiskowano w jednej z sowieckich fabryk 17 tys. rowerów.

Konfiskata została uzasadniona tem, że rowery zostały sporządzone ze złego materiału i byłyby niebezpieczne dla życia ludzkiego. Szkoda wynosi ćwierć miliona rubli. Dyktatorzy fabryki zostali aresztowani.

Uroczyste powitanie nowego proboszcza ks. Niedźwiedzkiego w Dąbrowie.

Wezoraj wieczorem odbyło się w Dąbrowie uroczyste powitanie i wprowadzenie nowego proboszcza, ks. Niedźwiedzkiego. O godz. 6 popołudniu do Zagłowa udały się delegacje, które powitały ks. Niedźwiedzkiego przybywającego z Bleszna. Przemówienia powitalne wygłosili p. Bielecki i dyr. Lauture. Następnie udano się samochodem do granicy parafji, gdzie przyby-

wającego ks. proboszcza powitano kantatą, poczem śpiewał chór, a z kolei odbyła się defilada organizacyj. Po defiladzie uformował się pochód, który ruszył do kościoła, zatrzymując się przy wnieionych bramach.

Na ementarzu kościelnym przemawiał nowy proboszcz, ks. Niedźwiedzki.

INSPEKTOR KLOTT NA ŚLĄSKU.

W poniedziałek przyjeżdża do Katowic główny inspektor pracy p. Klott, celem odbycia szeregu konferencji informacyjnych, związanych z obecną sytuacją w przemyśle.

ODLOT LOTNIKÓW SOWIECKICH.

WARSZAWA, 22. 7. (wl.) — Dziś z lotniska na Okęciu wystartowali w drogę powrotną do Moskwy dowódcy lotniczych sił okręgu krańskiego Ingaunis oraz dowódca brygady lotniczej Turzański. Na lotnisku zegnali odlatających gości przedstawiciele polskiego lotnictwa.

SKATOWANIE POLAKA W NIEMCZECH.

LIPSK, 22. 7. (PAT). W pobliżu Weissenfels trzech uzbrojonych Niemców wtargnęło do mieszkania robotnika polskiego Józefa Wachy, którego pod groźbą rewolwerów wywieziono samochodem za miasto i skatowano.

Wach kilkakrotnie wyrwał się oprawcom, zawsze jednak został schwyty. Napastnicy, rekrutujący się prawdopodobnie z elementów hitlerowskich, mówili Wachowi, że jest „zdrajcą partii narodowo socjalistycznej i grozili, że jeżeli w przeciągu trzech dni nie opuści Niemiec będzie zastrzelony.

Sprawą zainteresował się konsul polski, który złożył energiczny protest.

HELJASZ ZNOW BIJE DOUDĘ.

SZTOKHOLM, 22. 7. Na wielkich zawodach w rzucie dyskiem Heljasz zajął siódme miejsce z wynikiem 43.50, bijąc Czecha Doudę 42.29. Zwyciężył w tej konkurencji Laborde 48.38, 2) Anderson (Szw.) 48 m., 3) Anderson (USA) 46.90 i 4) Viding (Est.), 5) Madarasz (Węg.).

NOWE ZAMÓWIENIA LOTNICTWA NIEMIECKIEGO.

LIPSK, 22. 7. PAT. Niemiecka „Lufthansa” poczynia w bieżącym miesiącu w niemieckim przemyśle samolotowym poważne zamówienia na łączną sumę przeszło 6 milionów marek.

NAJAZD POWIETRZNY HITLEROWCÓW NA AUSTRIJĘ.

WIEDEN, 22. 7. PAT. W dniu wczorajszym samoloty noszące odznaki lotnicze Rzeszy, ponownie i oż rzucały w Salzburgu ulotki agitacyjne, skierowane przeciwko rządowi austriackiemu. Wobec ponownego tego rodzaju najazdu powietrznego na terytorium Austrii, rząd postanowił założyć protest w Berlinie.

URZĘDOWE BADANIE CZYSTOŚCI RASY.

BERLIN, 2. 7. PAT. Rząd Turynski na wniosek ministra oświaty utworzył urząd dla badania czystości rasy. Jest to pierwszy urząd tego rodzaju w kraju związkowym Rzeszy. Kierownikiem urzędu mianowany został dr. Astel z Monachium.

DOLAR 6.22.

WARSZAWA, 22. 7. Bliżej nie wyjaśniona, jak dotychczas, zwykła na prywatnym rynku dolarowym trwa.

Wzmoczone transakcje prywatne zawierane są po kursie 6.36, przy obliczeniu międzynarodowym po 6.40.

Bank Polski podniósł cenę dolara o 2 gr., t. j. do 6.22.

POST W NOWYM JORKU.

EDMONTON, 22. 7. PAT. Amerykański lotnik Willey Post odleciał dziś o godz. 10.40 w kierunku Nowego Jorku.

REPRESJE PRASOWE W NIEMCZECH.

BERLIN, 22. 7. PAT. Tajna policja zawiesiła działalność dziennika „Volkswarte”, będącego organem Ludendorffa, na okres 3-ch miesięcy. Jednocześnie przedłużono na czas nieokreślony zakaz czasopiśma „Der Führer”.

Z kraju i ze świata

11 CHŁOPCÓW I KSIĄDZ — OPIEKUN UTONEŁI W STAWIE.

PARYŻ, 22.7. Na wycieczce szkolnej w departamencie Loiret pod przewodnictwem księdza utoneło jedenastu chłopców wraz z księdzem.

Sprawa utonięcia jedenastu chłopców z księdzem — nie jest jeszcze wyjaśniona.

Część relacji brzmi, że łódź z wycieczkowcami się przewróciła, ponieważ była przepełniona. Natomiast świadkowie naoczni opowiadają, że najpierw wpadł do wody z nieostrożności jeden chłopiec, a wszyscy inni, chcąc go ratować skupili się na jednej stronie łodzi, która się przewróciła.

Katastrofa rozegrała się tak szybko, że rybacy na drugim brzegu nie mogli przyjść na czas z pomocą. Ceteris paribus chłopcy nie dopłynęli do brzozy, jak pierwotnie donoszono, ale trzy mali się przewróconej łodzi, póki nie nadszedł ratunek.

Wiadomość o katastrofie rozszalała się z szybkością błyskawicy po okolicy. Po dwu godzinach przybyli rodzice chłopców na miejsce katastrofy na stawie. Do wieczora znaleziono zwłoki jednego chłopca i duchownego, zwłoki ostatniego chłopca jeszcze się szuka. Staw jest w miejscu katastrofy głęboki na 4—5 metrów.

STRASZLIWA TRABA POWIETRZNA W OKOLICACH MEDJOLANU.

MEDJOLAN, 22.7. Okolice Medjolanu dotknięte zostały ostatnio przez katastrofalną pracę powietrzną, która na wielkiej przestrzeni wyrządziła olbrzymie spustoszenia.

We wsi Bareggio z kilkunastu domów zerwane zostały dachy i powalone drzewa. Również przewody telegraficzne na znacznej przestrzeni zostały zerwane.

Pracujący na polach wieśniacy jak również konie, zostały przez huragan powalone gwałtownie na ziemię.

W pobliżu Cornaredo kłosa, spieszący z Najświętszym Sakramentem do chórego, został uniesiony przez pracę powietrzną na wysokość kilkunastu metrów, upadł jednak szczęśliwie na wielką stertę siana nie odnosząc najmniejszych obrażeń.

Straty wyrządzone przez pracę powietrzną idą w setki tysięcy lirów.

SYGNAŁ RADJOWY Z... DROGI MLECZNEJ.

NOWY JORK, 22.7. „N. Y. Times” przynosi w sensacyjnej formie wiadomość, że na jednym z niezwykle czułych radioaparatów w laboratorium fizycznym im. Grahama Bella udało się schwycić jakieś tajemnicze, dotychczas bliżej niezbadane fale radiowe, które prawdopodobnie pochodzą z Drogi Mlecznej.

W każdym razie ponad wszelką wątpliwość stwierdzono zostało, że tajemnicze te fale nie są pochodzenia ziemskiego, możliwym jednak jest, że zostały one wysłane z innego systemu planetarnego, znacznie oddalonego od naszego systemu słonecznego.

Badania uczonych nad tajemniczymi falami, które w porze nocnej są wyraźnie słyszalne, trwają w dalszym ciągu.

NAJDŁUŻSZY TUNEL NA ŚWIECIE

BUENOS AIRES, 22.7. W najbliższym czasie w Andach pomiędzy Argentyną i Chile rozpocznie się na dużą skalę budowa najdłuższego tunelu na świecie.

Tunel ten będzie miał 40 km. długości, czyli dwa razy tyle, co słynny tunel Simplon. Roboty zostały rozpisane na okres 5 lat. Praca wstępna już rozpoczęta.

Popierajcie L.O.P.P.

Listy z Rosji Sowieckiej.

Zbrojna ochrona urodzajów w ZSSR.

Jeździec z karabinem strzeże zboża. — „Strzygacze” zboża ostro karani. — Jak kolchozy oszukują władze sowieckie.

(Korespondencja własna).

Moskwa w lipcu.

Jeździec z karabinem w ręku wśród łanów zboża... Organizacja zbrojnej ochrony urodzajów przed ludnością... Specjalne kadry zbrojne dla ochrony zboża... Oryginalności, jakich w obecnym czasie nie można spotkać nigdzie na świecie, tylko w Rosji sowieckiej...

Nigdzie, ani w Europie Zachodniej, ani w Ameryce nie zobaczymy na roli uzbrojonego jeźdźcy, który z napięciem strzeże falujące morze kłosa, rozgląda się wokół, aby zobaczyć ludzi, którzy przychodzą na łany, obeinać kłosa. W Rosji sowieckiej pisma często zamieszczają fotografie jeźdźców z bronią, strzegących urodzajów. Jedno z takich zdjęć zamieszczone zostało ostatnio w moskiewskiej „Prawdzie”. Przedstawia ono jeźdźcę Saweliewa nad Wołgą środkową. Obrazek przypomina wywiadowcę, przednią straż z wojny światowej: pusta równina, step; na nim stepowy kozacki konik z jeźdźcą spoglądającym w dal na ramieniu jeźdźcy zawieszona krótka rusznica, mały Manlicher...

Sądząc z doniesień prasy sowieckiej, w Rosji sowieckiej rzeczywiście organizacja takiej ochrony zbrojnej urodzajów jest potrzebna. Trzeba tu staczać zaciętą walkę o urodzaje, trzeba przeciwdziałać rozkradaniu zboża z pól kolchoznych. Trzeba było zorganizować specjalne oddziały, które dniem i nocą pełnią służbę wśród szerokich łanów.

Moskiewska „Prawda” w jednym z ostatnich swych numerów pisze, że ochrona urodzajów w obecnym czasie stanowi najważniejszy problem. „Chodzi o niemiłosierną walkę z wrogami kolchozów, wyciągającymi swe ręce po majątek kolchozniczy” — pisze moskiewski dziennik. „Resztki kulaków, tak jak zeszłego roku starają się w wielu miejscach rozkradać zboże należące do kolchozów. Kontrolne komisje muszą wykazywać stanowczość wobec złodziei i dopiąć tego, aby rabusie urodzajów kolchoznych byli przykładnie ukarani”.

Walka o urodzaje jest w wielu wypadkach utrudniana tem, że niektóre zarządy kolchozów starają się same ukryć zbiory przed władzami centralnymi, lub zmniejszyć w swych wykazach ich rozmiary, aby w ten sposób zachować dla własnej potrzeby jaknajwięcej zboża.

Moskiewska „Prawda” stwierdza, że w ostatnim czasie zanotowano cały szereg wypadków, że kolchozy przedstawiają dowody, iż urodzaje zostały zniszczone przez gradobicie i t. p. żywy. W drugiej połowie czerwca powierzchnie „zniszczonych” zasiewów znacznie się powiększyły. Ponieważ wspomniane dowody budziły podejrzenia, w wielu miejscach zarządzono kon-

trole. W Kubani stwierdzono, że wszystkie obszary, oznaczone jako zniszczone klęską gradobicia znajdują się w najlepszym stanie. Na polach tych faluje wspaniała pszenica.

Takich przykładów przytoczyć można cały szereg. W pokrowskim rejonie, kolektyw „Bolszewik nr. 1” w swych wykazach zawiadomił, że żywiol zniszczył urodzaj pszenicy na obszarze 120 hektarów. Rewizja

wykazała potem, że na obszarze tym można zebrać co najmniej 4 centnary metryczne z jednego hektara. Również w szeregu innych kolektywach stwierdzono podobne oszustwa. Kolchozy czyniły tak w tym celu, aby władze sowieckie nie rejestrowały zboża zebranego z rzekomo zniszczonych obszarów, chcąc w ten sposób uzyskać jaknajwiększe ilości zboża dla siebie.

St. Ogr.



UŻYWAJCIE TYLKO
niedrażnionych ostrzy do golenia
„POLONIA”
WSZĘDZIE DO NABYCIA.
Warszawska Fabryka ostrzy do golenia
„Polonów”, Warszawa, Grochowska 119

Zgwałcił 22 kobiety

w wieku od.. 11-tu do... 77 lat

22-letni zboczeniec z Siedlec skazany na 5 lat więzienia

Od kilku już lat policja okręgu siedleckiego w Siedlcach niepokojona była, wiadomościami o często powtarzających się wypadkach zgwałcenia kobiet w lesie na drodze z Sekuli do Siedlec. Wszelkie starania policji wykrycia zbrodniarza nie daly rezultatu.

W ciągu niespełna dwa i pół roku zameldowano policji o 22 wypadkach zniewolenia kobiet, przyczem zbrodniarz był wcale nie wybredny co do wieku ofiary, gdyż wśród tych kobiet, znajdowała się dziewczynka licząca zaledwie lat 11 i starszka lat 77 licząca.

Sposób i miejsce popełnienia zbrodni wskazywały na to, że wszystkie wypadki są dziełem jednego i tego samego degenerata.

Świadomość ta potęgowała zgrozę wśród okolicznej ludności, poczęły też krążyć pogłoski o zbrodniczym wampirze, który grasuje w okolicy.

Ale, że wszystko na świecie ma swój kres i prędzej czy później zbrodnie bywają wykrywane tak też i w tym wypadku było.

Do wykrycia zbrodniarza przyczyniła się szczególnie ostatnio zgwałcona starszka Franciszka Sośniak, licząca sobie już 77 lat, która nie mogła darować sobie tego, że młodociany zbrodniarz dopuścił się tego czynu na niej siwej starszeczce. Postanowiła tedy za wszelką cenę wykryć zbrodniarza.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności złożyło się tak, że Sośniak ma syna policjanta, to też razem z synem w ciągu tygodnia czyhała na zbrodniarza.

Dopiero po długich poszukiwaniach udało im się odkryć kryjówkę degenerata — zbrodniarza.

Obudził się z letargu

Zjadł dobrą kolację i umarł

W Keeskemet na Węgrzech zdarzył się niezwykle wypadek letargu 24-letni pomocnik introligatora Fargas, którego już niesiono w trumnie na cmentarz, obudził się nagle, zerwał się z trumny i nie zważając na żałobników, tak jak był ubrany, udał się do swego warsztatu

i rozpoczął zwykłą pracę, przy której pozostał aż do wieczora.

Następnie wrócił do domu, zjadł z dobrym apetytem kolację i położył się spać. Kiedy następnego rana chciano go obudzić, skonstatowano że Fargas jest naprawdę nieboszczykiem.

Bardzo podejrzane kroki.

Przed paru dniami „Journal de Geneve” — pismo bardzo poważne — podał sensacyjną wiadomość z Londynu, że angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon w przededniu wyjazdu na 6-tygodniowy urlop do Brazylii wygłosił w jednym z zamkniętych t-stw londyńskich znamienne przemówienie.

W mowie tej, podobno, kierownik angielskiej polityki zagranicznej wysunął postulat puszczenia w ruch mechanizmu paktu 4-ch dla dokonania rewizji traktatów. Gazeta genewska dodaje do tego, że jest to opinia, którą podziela całkowicie premier angielski p. Mac Donald.

W prasie angielskiej nie potwierdzono dotychczas tych rewelacji, ale i nie zaprzeczono im. Jedynym ubocznym echem tego przedurlopowego wystąpienia był tajemniczy artykuł „Timesa”, zawierający bardzo silny i ostry atak na sir Johna Simona. „Times” zarzucił ministrowi poprostu indolencję i oświadczył, że za czasu jego ministrowania placówki angielskie są często bez wszelkich instrukcji z centrum i działać muszą na własną rękę. „Times” dawał w tym artykule do zrozumienia, że brazylijski wypoczynek p. Simona będzie końcem jego kariery ministerjalnej.

Jeżeli ten nagły atak zestawic z rewelacjami „Journal de Geneve”, to należałoby sądzić, że galopujący w stronę rewizji traktatów minister przeholował, albo też, jak sądzą inni świadomie poświęcił się dla p. Mac Donalda.

Jakkolwiekby było, Polskę interesować musi głównie to, że zanim obsechl atrament na dokumencie, podpisanym w pałacu Weneckim, już rozpoczęły się szepty i półsłówka na temat rewizji traktatów.

Jednocześnie i inny przedstawiciel Anglii, prezes konferencji rozbrojeniowej, p. Henderson w swojej pielgrzymce po stolicach Europy, usprawiedliwionej i zrozumiałej, uznał za stosowne odbyć naradę w Monachjum z kanclerzem Hitlerem.

Ponieważ z p. von Neurathem radził p. Henderson całe 2 dni w Berlinie, przeto osobna konferencja z Hitlerem znamionuje, że chodzi o coś więcej niż technika obrad konferencji rozbrojeniowej.

Zresztą komunikat rządowy ogłoszony po rozmowie monachijskiej daje to wyraźnie do zrozumienia, przyznając, że poruszono myśl spotkania Hitlera z Daladierem. Wprawdzie nie ustalono jeszcze tego spotkania, ale postawiono ten temat na porządku dziennym układów dyplomatycznych.

Pełnie słusznie gazeta francuska „L'Ordre” zestawia oświadczenie Simona z akcją Hender-

sona i zwraca uwagę, że dzieje się coś podejrzanego za kulisami dyplomacji. Słusznie też zwraca uwagę na iluzoryczność wszelkich rozmów z Hitlerem i Neurathem o rozbrojeniu.

Nie dalej jak wczoraj znakomity rzeczoznawca angielski stwierdził, że nie czekając na „równouprawnienie zbrojenio- we” Niemcy doprowadziły swoje

siły zbrojne gotowe do walki w pierwszych chwilach do miliona bagnetów.

Kto w takich okolicznościach próbuje rozmów z rządem Rzeszy niemieckiej ten doprawdy jest i ślepy i głuchy, a w każdym razie szykuje nie pokój, a wojnę tak samo, jak ci, którzy chcą puścić w ruch maszynę rewizji traktatów.

Przeciw rządowi starych

NOWE PRĄDY POLITYCZNE WE FRANCJI.

Niemalże w całym kraju, w którymby młodzi i ludzie młodzi tak małą rolę grali w życiu społecznym i politycznym, jak we Francji.

Senat francuski złożony jest z ludzi prawie stułetnich. W administracji państwowej wszystkie kierownicze stanowiska zajęte są przez ludzi grubo dojrzałych lub starych. Gdy się formuje rząd, na ministrów, poza rzadkimi wyjątkami, wyznacza się ludzi koło sześćdziesiątki.

Nadaje to specjalne piętno całej polityce wewnętrznej. Młódzież nie ma głosu. Młódzież zawsze skazana jest na to, by być „kozłem ofiarnym”.

W parlamencie francuskim, druzgocącą większość mają ludzie powyżej pięćdziesiątki. Opublikowano niedawno ciekawą statystykę, z której wynika, że przeciętny wiek deputowanych francuskich wynosi 52 lata.

Jeśli chodzi o poszczególne grupy i partie, to okazuje się, że poza skrajną lewicą, niemającą głosu, wszędzie przeciętny wiek wynosi 50 i ponad 50 lat; republikanie socjalistyczni — 50 lat; partja socjalistyczna (Blum) — 50 lat; niezapisani do żadnej grupy — 50 lat; partja radykalno-socjalistyczna (Herriot, Daladier) — 51 lat; demokraci ludowi — 51 lat; niezależni — 51 lat; republikanie lewicy (grupa

Flandina — 52 lat; centrum republikańskie (grupa Tardieu) — 52 lat; lewica radykalna — 53 lat; grupa republikańska i socjalna (Pernot) — 57 lat; federacja republikańska (grupa Marina) — 57 lat.

Olbrzymie pragnienie odmłodzenia się duchem i ciałem, potężny prąd odnowienia zużytych, starych kadr, wstrząsa obecnie Francją. Premier Daladier, który ze swoimi 48 latami należy jeszcze do młodszej generacji, w niedawnej swojej mowie w Apt rzucił rewolucyjne hasło:

— Potrzebujemy polityki młodej, polityki młodości.

Sztandar rewolty podnieśli na ostatnim kongresie socjalistycznym w Paryżu ludzie młodzi. Pragną wyzwolić się z pod wpływu starości, oderwać się od zużytej, beztreściwej doktryny, wyświechtanych hasel, których trzymają się kurestwo umysły starcze.

W epoce sportu odmłodzić trzeba i życie polityczne. Wystarczy spojrzeć, do jakich rezultatów doszły państwa, gdzie rządzą ludzie młodzi.

Żywiłowy pęd do odmłodzenia się, do zmycia pokostu starości, jak obserwuje się dziś w ojezyźnie Napoleona, nie będzie bez znaczenia dla głębokich zmian, jakie się we Francji przygotowują.

Dalsze ograniczenia pracy cudzoziemców we Francji.

Minister pracy i opieki społecznej we Francji przyjął delegację posłów do parlamentu z grupy t. zw. „ochrony robotnika krajowego”. Delegacja przedstawiła ministrowi żądanie ograniczenia liczby cudzoziemców w przemyśle hotelarskim, w rzemiośle zdobniczym, wśród przewodników tłumaczy i techników turystycznych, oraz wśród robotników zatrudnionych przy kuciu posągów i nagrobków.

Minister pracy przyrzekł dele-

gacji przychylne rozpatrzenie przedstawionych sobie postulatów i zapowiedział wydanie w końcu bieżącego miesiąca szeregu dekretów, ograniczających pracę cudzoziemców w przemyśle prywatnym.

Jakkolwiek ograniczenia te nie dotyczą narazie gałęzi przemysłu, zatrudniających większą liczbę polaków, jednakże pewna ilość robotników polskich pracuje w tych zawodach i zapowiedziane zarządzenia odbiją się na nich dotkliwie.

Przyrost naturalny ludności w Polsce.

Znaczny przyrost w województwie kieleckim.

Według ostatnich zestawień statystycznych, przyrost ludności w Polsce w I kwartale r. b. wynosił 80.845 osób, z czego przyrost 2.399 osób przypada na województwo warszawskie, 2.843 na łódzkie, 6.617 na kieleckie, 5.842 na lubelskie, 5.483 na białostockie, 4.324 na wileńskie, 4.274 na nowogródzkie, 5.381 na poleskie, 6.456 na wołyńskie, 5.531 na poznańskie, 3.761 na pomorskie, 3.818 na śląskie, 7.070 na krakowskie, 8.448 na lwowskie, 4.324 na stanisławowskie i 4.115 na

tarnopolskie. W Warszawie stwierdzono ubytek ludności o 832 osób.

Przyrost naturalny ludności wyznania rzymsko-katolickiego wynosił 48.766 osób, grecko-katolickiego 10.803, prawosławnego 15.652, ewangelickiego 158, mojżeszowego 4.574 i innych wyznań 901.

Na 1000 mieszkańców wyznania rzymsko-katolickiego przyrost naturalny wynosił 9,6, grecko-katolickiego 12,6, prawosławnego 15,7, ewangelickiego 0,7, mojżeszowego 6.

40 LAT, A BIUST 18 LETNIEJ



Prawdziwy fenomen latu ry osiągnięty dzięki kuracji naukowym paryskim preparatem DIVA nadającym piersiom pełną jedną linję i prawdziwie kobiecą pełnię kształtów. Każda kobieta czy ma 16 lat, czy 55 lat, osiąga w kilku dniach dziewczęce, jedne piersi. 1 pakiet 2 zł., podwójny pakiet ku rac. 3.50 zł. Wysyłka dyskretna. Proszę o podanie, czy chodzi o wzmocnienie, czy też rozwinięcie biustu. Przy przesyłce wycinka niniejszego ogłoszenia w 8 dniach 20 proc. rabatu za mały, a 30 proc. za duży pakiet.

Dr. Nic. Kemeny, Cieszyń, skrytka pocztowa 100/536.

Rozmaitości

NIEDOPALEK PAPIEROSA SKARŻY...

Niezwykły proces włoski.

Delfina Ferrari, młoda dziewczyna z Modeny, skarżyła się pewnego dnia przyjaciółce na gwałtowny charakter swego narzeczonego imieniem Serafino Santoni. Ów Serafin, bynajmniej, nie zasługiwał na anielskie imię, jakie nosił. Wybuchł przy każdej okazji i groził dziewczynie śmiercią.

— Zobaczysz, że on mnie kiedyś naprawdę zabije, skarżyła się Delfina.

Nie upłynął nawet dzień od owej rozmowy, gdy Delfina znalazła no o świecie w jej mieszkaniu uduszoną.

Oczywiście przyjaciółka, dowiedziawszy się o tem, powtórzyła rozmowę z Delfiną.

Na podłodze tego pokoju, w którym popełniono morderstwo, znaleziono niedopałki papierosów.

Aresztowany Serafin Santoni twierdził, że jest niewinny, zarówno w czasie śledztwa, jak na samej sprawie.

Ale tu wystąpili rzeczoznawcy. Orzekli oni, że ślina, znajdująca się na niedopałkach papierosów, wykazuje tę samą grupę krwi, jaką posiada oskarżony.

Ponieważ ofiara nie paliła papierosów, więc w ten sposób wyrok był przypieczętowany.

Serafina skazali na 30 lat więzienia. Sąd apelacyjny w Rzymie wyrok potwierdził.

—O:—

NAJdziwaczniejsze dzieci świata.

Zrodzone w... próbować.

W sądzie w San Francisco zdarzył się niezmiernie zabawny wypadek. Oto pewna dama, nazwiskiem Ware Hommel oświadczyła ze śmiertelnością, iż brała ślub ze swym obecnym mężem, nigdy w rzeczywistości jego żoną nie była.

Gdy się jej spytano, skąd ma wobec tego dwoje dzieci, odpowiedziała rzecz zdumiewająca:

— Moje dwie córeczki, panie są dziećmi trzynastoletniej Gail i jedenaastoletniej Jane, są dziećmi stworzonymi sztucznie.

— W jaki sposób? — spytał zdumiony sędzia.

— Z pozwoleniem męża jeździłam dwukrotnie do pewnego lekarza i chemika, do Detroit, i ten w laboratorium swym wyhodował mi te dziewczynki.

Oświadczenie pani Hommel przyjęte zostało śmiechem publiczności i niedowierzaniem sądu.

Pani Hommel jednak uparcie obstaje przy swoim.

Najdziwniejsze dziewczynki świata, to dwie duże panienki, ogromnie podobne do matki.

NA SEZON LETNI!

Poleca się duży wybór kłobas żywiecko-turystycznych suchych po 3—zł. za 1 kg. Towar pierwszego gatunku.

JÓZEF KOSS i S-ka

Sp. z ogr. odp. Ssonowice, Warszawa 14

Tragiczny zgon zawiadowcy „Huty Bankowej” w Dąbrowie

Fatalny wypadek służącego z bronią — W przeddzień urlopu.

Smutny i zarazem tragiczny w swych następstwach wypadek zdarzył się onegdaj w Dąbrowie, w którym poniósł śmierć zawiadowca wydziału gospodarczego Huty Bankowej w Dąbrowie.

49-letni Edward Hussarzewski.

Tragiczny ten wypadek miał miejsce w mieszkaniu Hussarzewskiego przy ul. Sienkiewicza 2, pomiędzy godz. 10 a 11 przed północą.

Hussarzewski, czyniąc przygotowania do wyjazdu na urlop, który rozpoczął miał w dniu wczorajszym, dał swemu służącemu Bolesławowi Musiałowi do oczyszczenia rewolweru.

Musiał — człowiek prosty nie miał nigdy rewolweru, więc też na jego mechanizmie się nie znał. Nie wiedział również, że w lufie rewolweru znajduje się kula.

W pewnej więc chwili w czasie manipulowania rewolwerem wypalił, raniąc stojącego tuż obok Hussarzewskiego.

Kula trafiła w prawy bok i ześlizgnąwszy się na żebrach utkwiała w brzuchu.

Ranny Hussarzewski nie stracił nagle przytomności i o własnych siłach podszedł do telefonu i zaalarmował o wypadku szpital św. Barbary w Dąbrowie i dr. Jurowa. W międzyczasie wezwano mieszkającego w pobliżu felczera Sztabę, który rannemu udzielił pierwszej pomocy.

Po przybyciu lekarza przewieziono Hussarzewskiego do szpitala św. Barbary.

I dokonano natychmiast operacji, celem wyjęcia kuli.

Hussarzewski do ostatniej chwili był przytomny i rozmawiał z lekarzami, prosząc o ratunek. Zeznając przed policją oświadczył z całą świadomością, że winę spowodowania wypadku przyjmuje całkowicie na siebie. Oświadczył również, aby Musiałowi, którego uważa za swego przyjaciela — sługę nie czynić z tego tytułu żadnej krzywdy. Prosił również o nie powiadamianie o wypadku swego ojca, który chory jest na serce.

Hussarzewski w dwie godziny po operacji życie zakończył.

Hussarzewski był osobistością

SPRAWA O ZNIESŁAWIENIE B. DYR. KASY CHORYCH W SOSNOWCU P. WĄSOWICZA

— będzie we wtorek rozpatrywana przez sąd okręgowy.

W wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Sosnowcu odbędzie się pojutrze rozprawa w głosnej sprawie o zniesławienie b. dyrektora kasy chorych w Sosnowcu, a obecnie w Bielsku p. Michała Wąsowicza przez b. sekretarza kasy, Zygmunta Illeczkę.

Jak wiadomo p. Illeczko publicznie zarzucał p. Wąsowiczowi, iż jako komisarz kasy chorych w Sosnowcu wziął 30.000 złotych łapówkę od inż. Tombińskiego z Krakowa, za powierzenie mu robót przy budowie oddanych do użytku kasy chorych gmachów przy ul. 3 maja w Sosnowcu.

Illeczko skazany został za to przez sąd grodzki na miesiąc więzienia i od tego wyroku wniósł do sądu okręgowego apelację, którą sąd rozważyć będzie we wtorek. Rozprawa budzi zainteresowanie, tembardziej, że w charakterze świadków przesłuchani będą: inż. Uziębło z Sosnowca, b. zastępca komisarza kasy chorych w Sosnowcu, p. Wrzeszcz i p. Jakób Lubelski którzy złożyć mają w tej sprawie rewelacyjne jakoby zeznania.

znaną w Zagłębiu, ciesząc się przytem dużą sympatią wśród swoich przełożonych i kolegów.

Tragiczny ten wypadek wywarł w Dąbrowie tembardziej smutne wrażenie, że Hussarzewski, jako

przewodniczący komitetu powitania miał w dniu wczorajszym przy mować nowego proboszcza Dąbrowy ks. S. Niedźwiedzkiego, poczem miał wyjechać na urlop do Czechosłowacji.

„OLKUSZ”

FABRYKA NACZYŃ EMALJOWANYCH SP. AKC. W OLKUSZU

zawiadamia swoich P. T. Akcjonariuszy, że zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III.1928 o prawie o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/128 poz. 383 art. 30) oraz w myśl statutu Spółki, zatwierdzonego przez Ministra Przemysłu i Handlu w dniu 25.VI.1931 r. rozpocznie z dniem dzisiejszym wymianę swoich akcji w odcinkach 10-o złotych wraz ze wszystkimi kuponami — na akcje w odcinkach po 100.— zł. każda t. j. za 10 sztuk starych akcji po cenie nominalnej 10 złotych za sztukę wydawać będzie 1 sztukę nowych akcji po cenie 100.— złotych nominalnie. Zamiana akcji odbywać się będzie w biurze Sp. Akc. „Olkusz” w Olkuszach w godzinach urzędowych od 8 do 12 i od 14 do 18, w ciągu 6-ciu miesięcy oddnia niniejszego ogłoszenia, po tym zaś terminie niezamienione odcinki akcji 100.— złotych zdeponowane zostaną w Kasie Spółki.

Złodzieje mieszkaniowi grasują w Zagłębiu

Kradzieże w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Grodźcu

Złodzieje mieszkaniowi od pewnego czasu obrali sobie za teren swej działalności miasta Zagłębia.

Codziennie policja alarmowana jest kradzieżami, których dokonują nienachylni dotąd złodzieje, korzystając z tego, że domownicy wyjeżdżają na letniska lub pozostawiają mieszkania bez opieki.

W ostatnich dniach zanotowano kilkanaście wypadków kradzieży mieszkaniowych.

— Z mieszkania Walenego Stelmasińskiego (Sosnowiec, Pawia 3) skradziono garderobę, wartości 115 złotych.

— Mieszkańcowi Grodźca (kol. Okrzei), Piotr. Krzemieniowi skradziono z mieszkania rower firmy „Luochnik”, wart. 242 zł. i budzik, wartości 10 zł.

— W czasie nieobecności domowników z mieszkania Jankla Białocerkiewskiego (Będzin, 3 maja 4) skradziono ukryte w szafie 200 zł.

— Onegdajszej nocy nieznanymi złodziejami dostali się do mieszkania Kazimierza Dąbrowskiego, w Dąbrowie, ul. Heromińska 9, skąd skradli zegarek wartości 20 zł.

— Do komórki Aleksandra Skowrońskiego (Sosnowiec, Córnicza 27) dostali się jacyś smakacze którzy skradli 12 kur, wart. 40 zł.

— Z budowy połączeń wodociągowych przy ul. Naftowej 15 w Sosnowcu, skradziono 4 bloki ołowiu i dwa rondle, wart. 150 zł., należące do firmy budowlanej „Klarnier — Gruszczyński”.

— Marjanowi Walczykowski z Grodźca, skradziono rower wart. 50 złotych.

Tragiczny wypadek w Grodźcu.

62-LETNI STARZEC, OBCINAJĄC GAŁĘZIE Z DRZEW CMENTARNYCH SPADŁ Z DRZEWIA.

Od pewnego czasu na cmentarzu grzebalnym w Grodźcu, zauważono, że jacyś wandalizujący niszczą drzewa, obcinając gałęzie.

Prawdopodobnie z gałęzi tych robiono miotły, które następnie sprzedawano lub używano w domu.

Wczoraj przyszedł na cmentarz, 62-letni Antoni Szwedowski, zamieszkały w Grodźcu, ul. Limanowskiego, chcąc uciąć t. zw. wiec na miotłę.

Mimo podeszłego wieku, Szwedowski wydrapał się na drzewo i po

czął ścinać gałęzie. W pewnej chwili stracił równowagę i ze znacznej wysokości runął na ziemię, odnosząc liczne obrażenia.

Szwedowskiego przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie po dwugodzinnych męczarniach zmarł.

Tragiczny ten wypadek wywołał w Grodźcu duże wrażenie, ludność bowiem widzi w tem palec Boży i przestrozę dla tych, którzy nie szanują miejsca wiecznego spoczynku.

Usiłowanie zbrodni na łąkach we wsi Kowale-Otola.

CHCIAŁ UTOPIĆ KOBIETĘ W ROWIE.

Wieś Kowale — Otola pod Żarnowcem pow. olkuskiego poruszona jest wypadkiem, jaki miał miejsce na łąkach pod wsią onegdaj przed wieczorem.

Do pilnujących krów mieszkanka wsi Kowale — Otola, Heleny Sopotel, podszedł Jan Czech, mieszkaniec tej wsi i rozpoczął z nią rozmowę. W pewnej chwili Czech niespostrzeżenie schwył Sopotelową z tyłu za szyję i mocno pchnął do pobliskiego głębokiego rowu, napelnionego wodą po ostatnich deszczach.

Czech podbiegł szybko do swej ofiary schwył ją mocno za gardło i począł dusić w wodzie.

Z początku Sopotelowa krzyczała, wzywając ratunku, wkrótce jed-

nak straciła przytomność i bezwładnie jej ciało osunęło się zupełnie do wody.

Tę tragiczną scenę spostrzegła sąsiadka ofiary, stojąca w pewnym oddaleniu i nie zauważona przez Czechę, Marjanna Grzesiak, która niezwłocznie pobięła do wsi i narobiła alarmu. Na widok nadbiegających ludzi ze wsi wampir otolski puścił swoją ofiarę i uciekł.

Pierwszej pomocy lekarskiej Sopotelowej udzielił lekarz z Żarnowca, dr. Pilarski.

Zaalarmowana policja z Żarnowca ujęła Czechę, który swój czyn tłumaczy zemstą za niedopłacone przez Sopotelów 600 zł. za sprzedaną ziemię.

KRONIKA

KALENDARZYK

Lipiec
23
Niedziela

Dzisiaj: Apolinarego
Jutro: Kunegundy
Wschód słońca: 3.58
Zachód słońca: 19.42

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 23 lipca.

9.55. Program na dz. bież. 10.00. Na bożeństwo ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Komunikat meteor. 12.15. Poranek muz. ze studia. 14.00. Odczyt z Krak. 14.15. Komunikat roln. 14.20. Plyty. 14.45. O paszę inwentarza w ciągu całego roku. 15.05. Muzyka ludowa. 16.00. Co się dzieje na świecie. 16.15. Opowiadanie dla dzieci. 16.30. Recital śpiew. 17.00. Wrażenia z Międzynarodowej Konferencji Pracy. 17.15. Koncert pośw. muz. ludowej. 18.00. Koncert popul. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Rozmaitości. 19.00. List polecający i Balała. 19.40. Skrzynka poczt. 20.00. Koncert w wyk. ork. P. R. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Na we solej fali Lwowskiej. 22.00. Muz. tan. 22.25. Wiad. sport. 22.40. Kom. meteor. i kom. polic. 22.45. D. c. muz. tan.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 24 lipca.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Plyty. 7.25. Dz. poranny. 7.30. Plyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Plyty. 12.25. Codz. Przegl. Pras. Polsk. 12.35. Kom. meteor. 12.35. Plyty 12.55. Dz. połudn. 14.55. Plyty. 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Ekspert. 15.15. Plyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Plyty. 15.45. Przegl. kom. 15.50. Plyty. 16.00. Koncert popul. 17.00. Pogad. w cz. franc. 17.15. Koncert solistów. 18.15. Zagadnienie gospod. 18.35. Utwory fortep. 19.20. Rozmaitości. 9.35. Program na dz. nast. 19.40. Gdy Beatrycze pisze. 20.00. Utwory na git. haw. 20.10. Skrzynka poczt. 20.20. Dz. wiecz. 20.30. Tr. z teatru „390” w Warszawie operetki amerykańskiej „No, no Nanette”. W przerwie Lej. Wiad. sport. oraz w przerwie 2-ej Kom. meteor. o kom. polic.

KATOWICE

Niedziela, 23 lipca.

10.00. Naboż. z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach. 11.00. Sygnał czasu. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Skrzynka poczt. 14.15. Muzyka ludowa. 15.05. Tr. z Warsz. 18.00. Koncert popul. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Sluch. z Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.40. A. Fierla wygłosi utwory własne. 20.00. Tr. z Warsz. 22.00. Kom. sport. 22.05. Muzyka tan. 22.25. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

Z KIELC.

ROBOTY PUBLICZNE MAGISTRATU I SEJMIKU KIELECKIEGO

Prowadzone przez magistrat kielecki przy pomocy sum przeznaczone na zatrudnienie bezrobotnych, roboty na drogach i ulicach miasta posuwają się żywo naprzód.

Obecnie prowadzona jest przebudowa ulicy 3-go maja od Alei Legionów do kościoła katedralnego. Roboty te mają być wykonane do dnia 8 sierpnia, gdyż na tej ulicy znajduje się meta historycznego marszu szlakiem kadrowki. Następnie prowadzona jest przebudowa ulicy Kapitulnej, na której układana jest kostka. Jednocześnie podjęto roboty drogowe na Pociaszce.

Przebudowa ulicy 3-go maja ma być prowadzona dalej przez ulicę Dużą i Plac marsz. Piłsudskiego do ul. Warszawskiej.

Poza tem sejmik kielecki podjął przebudowę szosy od rogatki krakowskiej do Stowika. Szosa od rogatki krakowskiej do przejazdu kolejowego wyłożona zostanie kostką. Ogółem przy robotach zatrudnionych jest około 500 robotników.

—(o)—

(k) Gimnazjum im. Stefana Żeromskiego. Gimnazjum im. Mikołaja Reja w Kielcach, do którego uczęszczał Stefan Żeromski — otrzymało nazwę jego imienia.

(k) Z posiedzenia rady miejskiej O. negdaj odbyło się pierwsze posiedzenie kieleckiej rady miejskiej w myśl nowej ustawy samorządowej, pod przewodnictwem prezydenta miasta meo. Cichowskiego. Otwierając zebranie prezydent miasta apelował do radnych o udzielenie mu takiego samego poparcia jakim cieszył się dotychczasowy prezes rady miejskiej prof. Massalski.

Z kolei załatwiono szereg drobnych spraw będącym na porządku dziennym poczem prez. Cichocki ogłosił ferie do września.

(k) Posiedzenie prezydium komitetu obchodu odsieczy Wiednia. Onegdaj pod przewodnictwem prezesa sądu okręgowego Lachowickiego — Czechowicza odbyło się posiedzenie prezydium komitetu grodzkiego obchodu 250-lecia odsieczy Wiednia.

Po ogólnym przedyskutowaniu programu obchodu ustalono wytyczne prace poszczególnych sekcji i rozszerzo no liczbę członków kom. przez dookoopowanie całego szeregu osób do poszczególnych sekcji.

W czasie od 4 sierpnia br. odbywał się będą zebrania sekcyjne, poczem planem ustalili szczegółowy program obchodu.

(k) Szkoła im. Żwirki i Wigury. Szkoła powszechna, w Osinach w pow. sandomierskim uzyskała z kuratorium szkolnego zezwolenie nadania szkole nazwy imienia Żwirki i Wigury.

Z początkiem roku szkolnego odbędzie się w tej szkole uroczystość związana z nadaniem jej nazwy. W uroczystości wezmą udział między innymi przedstawiciele komitetu wojewódzkiego LOPP, w Kielcach.

—xOx—

Z SOSNOWCA.

(a) O 2 minuty wcześniej Z dniem 20 bm. aż do odwołania zmienił się bieg pociągu Częstochowa — Katowice.

Pociąg ten przychodził do Sosnowca o godz. 9.53 rano, obecnie przychodził będzie o godz. 9.51, t. j. o dwie minuty wcześniej.

—oOo—

Z CZELADZI.

(c) Pielgrzymka do Kalwarii. Dnia 10 sierpnia wyrusza z Czeladzi pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej. Koszt przejazdu autobusami wynosi 7 zł. Zapisy przyjmuje p. Żyłkowa. Czeładź, Kościelna 5 do dnia 6 sierpnia. Powrót nastąpi 16 sierpnia.

(c) Spór rolników z magistratem w Czeladzi. W tych dniach wynikł ostry zatarg między rolnikami, a magistratem czeładzkim na ile zamiany placu miejskiego przy ul. Staroboguckiej na plac p. T. Makowskiego, znajdujący się przy ul. Mysłowickiej. Sprawa za miany wspomnianych placów była przedmiotem rozważań na posiedzeniach rady przybocznej, aż dopiero obecnie dojrzała i został sporządzony akt notarialny, podpisany z jednej strony przez kom. Piwowara i z drugiej przez p. Makowskiego. Kiedy p. M. ogłosił sprzedaż nowonabytego placu, poczęli do niego rościć swe prawa najpierw rzeźnicy, a w końcu komitet właścicieli gruntów. Nabywca placu znalazł się w kłopotliwej sytuacji, wyzył się bowiem własnego placu a nie został wprowadzony na plac przy ul. Staroboguckiej, który został ogrodzony liniami przez rolników. Na miejscu sporu wynikła nawet awantura. Jak się ta sprawa skończy trudno przewidywać gdyż obie strony t. j. magistrat i rolnicy posiadają na ten plac dowody prawne.

—oOo—

Z DĄBROWY.

WYMÓWIENIE WARUNKÓW PRACY.

Franko - włoskie towarzystwo, do którego należą kopalnie „Paryż” i „Koszelew” — wywiesiło wczoraj zawiadomienie o wymówieniu warunków plac.

POKOST szybkoschnący, farby, pendzle i lakiery, poleca najtaniej skład apteczny **S. MONETA**, Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 29.

Za darmo
nie kupisz
mydła



Dwa wypadki śmierci przy pracy.

Śmierć na dole kopalni. — Zasypany ziemią.

Onegdaj wydarzył się dwa wypadki śmierci podczas pracy.

Na dole kop. „Renard” w Sosnowcu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Józef Krysiak za mieszkały w Sosnowcu przy ul. Batorego 7.

Krysiak podczas pracy na dole

kopalni zasypany został zwalami węglą.

— W kamieniołomach w Zagórzu, w kamionce własnej, zasypany został ziemią Bernard Malik mieszkaniec Zagórza (ul. Kościelna 26).

Mimo ratunku nieszczęśliwy nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Umysłowo chory

w furji zmasakrował 15-letniego chłopca

Smutny wypadek w Bukownie.

W zagrodzie gospodarza Jana Dukata w Bukownie, gm. Bolesław rozegrał się smutny wypadek, spowodowany brakiem odpowiedniej opieki nad umysłowo - chorym, synem gospodarza 29-letnim Władysławem.

Miejscowy sołtys skierował na nocleg do Dukata 15-letniego chłopca, mieszkańca wsi Tworzeń, gm. oiku sko-siewskiej pow. będzińskiego Stanisława Franusa, którego w podróż, podobno za pracą, spotkała noc w Bukownie. Chłopca Dukata u lokował w stodole.

W czasie kiedy znużony Franus

pogrążony był w głębokim śnie, rzucił się na niego umysłowo chory, uzbrojony w jakieś tępe narzędzie.

Furjat nielitościwie znęcał się nad chłopcem tak długo, aż jęki męskrowanego chłopca usłyszeli domownicy i szaleńca unieszkodliwili Franusa odwieziono do szpitala olkuskiego, chłopiec jest tak pokaleczony, że literalnie nie pozostało zdrowego miejsca na jego ciele, ponadto zaś ma on naruszoną podstawę czaszki.

Umysłowo chorego należało uwięzić w zakładzie, jako niebezpiecznego dla otoczenia.

Dalsze kombinacje

króla kieleckich oszustów wychodzą na jaw.

Donosiliśmy o aresztowaniu króla kieleckich oszustów i jego bandy, Antoniego Łocika, który ostatnio, podając się za sekretarza urzędu hipotecznego wyludził od Pawła Dobrogowskiego z Miechowa 15.000 i 40 zł. gotówką, poczem pieniądze te przepił wraz z kolegami po fachu. Łocik za otrzymane pieniądze miał sporządzić Dobrogowskiemu jako „sekretarz” hipoteki akt rejestralny na nabycie majątku od Marcina Kurbiela, przyczem na drugi dzień miał otrzymać za „fakty” resztę umówionej sumy w kwocie 294 zł.

Na skutek zameldowania Łocik został przez policję aresztowany i przekazany władzom sądowym, które zastosowały względem niego dozor policyjny.

Obecnie po zdemaskowaniu wyrafinowanego oszusta, do wydziału śledczego w Kielcach napływają dalsze skargi na Łocika, który z zimną krwią przyznaje się do popełnionych oszustw — mówiło, że jak będzie miał, to pieniądze zwróci.

Wczoraj Marja Matuszewska, zam. we wsi Beozkowie, pow. kieleckiego, zameldowała w wydziale śledczym, że Łocik podszywając się po osobę sekretarza urzędu hipotecznego wyludził od niej pod pozorem dostarczenia aktu hipotecznego o postępowaniu spadkowym kwotę 38 zł.

Pod takim samym pozorem wyludził od Marjanny Kaczmarczkowskiej, zam. we wsi Kliszów, pow. pinczowskiego 40 zł gotówką

Łocik został powtórnie aresztowany przez policję i w czasie śledztwa przyznał się do popełnionych oszustw. Tym razem wyrafinowany oszust pójdzie niewątpliwie za kraty więzienia kieleckiego.

WŁOSOW wypadanie, łupież,

— łysienie usuwa —

Esencja CHINOWO-CHMIELOWA
„Mydło CHINOWO-CHMIELOWE”,
z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, sklepy apteczne

(d) Ze związku strzeleckiego w Strzemieszycach. Zarząd związku strzeleckiego w Strzemieszycach W. podaje do wiadomości członkom i sympatykom, że lokal Z. S. został przeniesiony na ulicę Kościelną nr. 67.

Świetlica czynna jest od godz. 18 — 22.

— Dla członków Z. S. i sympatyków urządzona zostanie w dniach 13 — 14 sierpnia wycieczka do Ojowa (samo chodami).

Koszty podróży z noclegiem wynoszą 4 zł. Zapisy przyjmuje kancelarja Z. S., codziennie (prócz świąt) od godz. 18 — 20 do dnia 6 sierpnia.

(d) Karambol tramwaju z autobusem. Przy zbiegu ul. Narutowicza i Kr. Jadwigi w Dąbrowie, wydarzył się karambol tramwaju z autobusem.

Na szczęście wypadek zakończył się tylko lekkim potłuczeniem 5-letniego chłopca.

(d) Wykolejenie się pociągu towarowego w Strzemieszycach. Wskutek zbiegu nastawienia zwrotnicy na st. w Strzemieszycach, wykoleił się pociąg towarowy.

Jeden wagon został całkowicie rozbity i uszkodzona lokomotywa.

Wypadku z ludźmi nie było.

(d) Schwytywanie złodzieja w Dąbrowie. Onegdaj nocy zatrzymany został ul. Narutowicza w Dąbrowie, znany złodziej Franciszek Goldyn, który wraz z nieuchwytnymi dotychczas trzema złodziejami, dokonał kradzieży w sklepie spożywczym Sury Faterman (Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 28).

Od schwytanego złodzieja odebrano część rzeczy pochodzących z kradzieży.

Najpewniej zabezpieczysz
siebie i rodzinę, posiadając
książeczkę oszczędnościową
**KOMUNALNEJ KASY
OSZCZĘDNOŚCI W ZAWIERCIU.**

Z ZAWIERCIA.

(z) Czyżby przerwa w robocie przy budowie kolei Kraków — Miechów. Ostatnio obiegły miasto pogłoski, że prowadzone roboty przy budowie kolei Kraków — Miechów mają być przerwane, a zatrudnieni przy budowie robotnicy z terenu Zawiercia mają zredukowani.

Okazało się, że wiadomość ta pewnego stopnia jest prawdziwa, albowiem do Zawiercia przybyło istotnie 42 robotników, którzy zostali zwolnieni z pracy przez firmę Staszczuk, Caputa, Riterman i S-ka w Krakowie prowadząc roboty przy budowie wspomnianej kolei na pewnym odcinku. W kartach redukcyjnych jako powód zwolnienia z pracy podano „przerwa w pracy”, ustnie zaś oświadczone robotnikom, że za 2 tygodnie zostaną z powrotem do pracy przyjęci.

Ponieważ w dniu wczorajszym upłynęło 14 dni od daty zwolnienia wspomnianych robotników, a przedsiębiorca obietnicy nie dotrzymał, przeto robotnicy ci przybyli wczoraj pod magistrat i wybrana przez nich delegacja przedstawiła tę sprawę wicekomisarzowi J. Berndtowi, prosząc go o interwencję. Według opowiadania robotników, praca przy budowie kolei Kraków — Miechów nie została przerwana, lecz przeciwnie w całości praca, co go najlepszym dowodem jest, że z terenu Zawiercia zatrudnionych jest przy tych robotach jeszcze około 800 ludzi. Robotnicy ci opowiadają, że nazajutrz po ich zwolnieniu, przedsiębiorca przyjął na ich miejsce nowych robotników z okolicznych wsi, którzy oczywiście mogą zgodzić się pracować za marniejsze wynagrodzenie.

Ponieważ państwo, oddając przedsięwzięcie roboty przy budowie kolei Kraków — Miechów postawiło warunki, że przy robotach tych musi być zatrudniona pewna ilość robotników z terenu Zawiercia, jako najbardziej dotkniętego klęską bezrobocia, przeto pożądaną jest, aby władze zajęły się jaknajszybciej wyjaśnieniem tej zagadkowej sprawy.

TRAGICZNE SKUTKI JAZDY „NA GAPE“.

Władysław Lewandowski mieszkał w Łaz, chciał przedostać się bez pieniędzy do Zabkowic.

W tym celu wsiadł do pociągu osobowego jadącego z Łaz do Zabkowic.

Chcąc uniknąć kontroli Lewandowski chodząc po stopniach wagonu.

Skutki jazdy na gapę okazały się tragiczne.

Bo oto Lewandowski w pewnej chwili stracił równowagę i wpadł pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

—000—

Z OLKUSZA.

ZNIZKA CENY MAKI I CHLEBA.

W starostwie odbyła się konferencja, na której ustalono nowe niższe ceny, mianowicie mąka żytnia 65 proc. — 35 gr., razowa 26 gr., chleb pyłowy z tej mąki 33 gr., razowy 25 gr. bułki 76 gr. kg. Ceny te obowiązują w całym powiecie od wezora.

—00—

STRZAŁ PRZEZ DRZWI.

Pomiędzy Stefanem Helińskim, jego żoną Heleną i ojczymem Mażurkiewiczem w Żarnowcu, od dłuższego czasu trwają nieporozumienia na tle majątkowym. Były już grube awantury, tajemnicze kradzieże, weksle itp. przyjemności. W czasie onegdajszej awantury, zaatakowany Stefan Heliński ukrył się w swoim mieszkaniu, skąd strzelił przez drzwi z dubeltówki i zranił śrucinami w nogę swą siostrę Helenę.

—00—

(ol) Nowi członkowie sejmiku. Na członków sejmiku olkuskiego rada gminy Ogródzieniec wybrała radnych: ks. J. Podkopała z Ogródzienca i Stanisława Kuźniaka z Ryczowa.

(ol) Kasetka się znalazła ale bez pieniędzy. Niedawno donosiliśmy o skradzeniu kasetki żelaznej z pieniędzmi z żydowskiej gminy wyznaniowej w Pili. Kasetkę z uszkodzonym zamkiem, bez pieniędzy znaleziono onegdaj pod mostem we wsi Dobra niedaleko Pili. — Złodzieja nie ujęto.

Kunst ludzi nieokreślonego zawodu Typy paryskich wydrwigroszów

W życiu stykamy się niejednokrotnie z jednostkami, które otacza szczególna tajemniczość nieokreślonego zawodu. Nikt nie umie powiedzieć, z czego ci ludzie żyją.

Przy bliższym wejrzeniu konstatujemy, że żyją oni z żebractwa względnie t. zw. naciągania bliźnich, ale wkładają w to tyle pomysłów, że do kategorii pospolicznych żebraków zaliczyć ich niepodobna.

JEDYNY POETA, KTÓRY ŻYJE Z POEZJI.

Czasy są dziś szczególnie ciężkie dla wolnych zawodów, niechronionych przez żadne ubezpieczenia i skazanych na dorywcze zarobki. W Paryżu, który jest Mekką cyganerii artystycznej z całego świata i gdzie, obok potentatów pióra, długi i pędzla, tysiące malarzy, poetów i literatów żyje dziś w ubóstwie i często w prawdziwej nędzy, problem przepchania się przez życie jest dla tych ludzi zagadką nielatwą do rozwiązania. A przecież trzeba ją rozwiązać w ten lub inny sposób starając się wycisnąć coś z najbardziej nawet zdeprecjonowanych w naszych czasach walorów.

Pojawił się na bruku paryskim człowiek, który odkrył sposób na to, aby swoje rymy spieniężyć i mieć z nich codzienny, stały zarobek.

Jest to zdaje się jedyny poeta naszej epoki, który utrzymuje się całkowicie z poezji. Jakim cudem się to dzieje?

Pisze poematy na cześć mody, właścicieli składów perfumeryjnych i instytutów piękności, później odwiedza ich sklepy, wyciąga z podniszczonej teczki kartkę papieru z utworem starannie przepisany na maszynie i mówi:

— Pozwoli pani odczytać sobie poemat, jaki napisałem na jej cześć...

Pozostawia swój poemat na pamięć, bierze za to dwa, trzy, pięć franków i odchodzi z godnością.

Rzadko kiedy zdarza się aby opuścił progi czyjś sklepu z listami rękami. Opiewa zresztą w

swoich poematach tylko zawody kobiece, uważając snąc, że łatwiej wzruszyć się da serce niewieście, a z drugiej strony łatwiej porównać kobietę do kwiatu i zużytkować cały arsenał poetyckich wyrażań.

ORYGINALNY LITERAT — WYDAWCA.

Sklepy, które odwiedza ów poeta, znają też inną postać, niemniej oryginalną. Jest to zapoznany literat, który wydał jeden numer czasopisma polityczno-literackiego i znalazł sposób na to, żeby je sprzedać nieskończoną ilość razy.

Egzemplarz kosztuje dwa franki. Z tym jednym egzemplarzem chodzi od sklepu do sklepu, kładzie go na ladę, pozwala przegladnąć i po zainkasowaniu dwóch franków, prosi z całą uprzejmością o pozwolenie zabrania go zpowrotem, bo to jedyny numer, jaki mu pozostał wskutek doszczętnego wyczerpania nakładu.

Przyrzeka jednak, że przyjdzie drugi raz i przyniesie następny.

W dwa tygodnie później zjawia się powtórnie, żąda znów dwóch franków i z rozbijającym tupetem zabiera na nowo swoje pismo pod jakimkolwiek pretekstem. Zawsze umie znaleźć jakiś nowy powód: raz, że egzemplarz jest zniszczony, to znowu, że przeznaczony jest właśnie dla ministra oświaty lub biblioteki narodowej. Zapewne od samego początku posiadał tylko ten jeden egzemplarz, a reszta nakładu niewykupiona, leży gdzieś w jakiejś drukarni.

Podobnych, choć już mniej oryginalnych typów „żyjących z niczego“, naliczyliby można jeszcze więcej. Jest np. taki domorosły eskulap od kotów, tytułujący się byłym lekarzem oddziału weterynarii nieistniejącego szpitala.

W każdym prawie domu francuskim są koty. Ów eskulap odwiedza niektóre rodziny, do których łatwiej dotrzeć, odkrywa u kotów wyimaginowane choroby, przepisuje jakieś pigułki, bierze za to kilka franków i zadowolony znika.

CZERWONY KUR W POWIECIE WŁOSZCZOWSKIM.

Onegdaj w kolonii Lubież, gm. Dobromierz, pow. włoszczowski, w zagrodzie Józefa Domaradzkiego, wybuchł pożar, który zniszczył dom, stodołę i oborę.

W czasie pożaru spaliła się 8-letnia córka Domaradzkiego, oraz krowa, cielę, 2 prosięta i część drobiu.

Przyczyna pożaru narazie nie ustalona. Straty wynoszą 3226 zł.

We wsi i gminie Kluczewsko, pow. włoszczowski, w zagrodzie Wawrzyńca Jamroza wybuchł pożar, który zniszczył dom, oraz sprzęty domowe.

Straty wynoszą 1110 zł. Przyczyna pożaru — wadliwe urządzenie komina.

Zakład pogrzebowy

A. STANEK

DĄBROWA GÓRNICZA

Kościszki 38

PORĄBKA, Wiejska 84

dom Strzygła.

Urządzenie pogrzebu najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewoźniki zwłoki, karawan oświetlony elektrycznością, Wieńce i dekoracje Karawan bezpłatny. Ceny konkurencyjne.

PROSZEK z „KOGUTKIEM“
(MIGRENE-NEURVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM“

Marli wstają z grobu...

POWIEŚĆ.

144

— Ależ nie usprawiedliwiał się, moje drogie dziecko! — zawołała baronowa. — Nie myślę wcale czynić ci wyrzutów! Miłość mojego syna jest prawym holdem złożonym twej piękności, wdziękowi, dystynkcji! Widząc cię, nie mógł oprzeć się, aby ciebie nie pokochać. Sympatja, jaka się we mnie zrodziła u niego przyjęła formę miłości. Nie tylko nie widzę nic w tem złego, lecz dumna jestem z dobrego gustu i wyboru Filipa.

— Pani — zaczęła Gabryela

— Pozwól mi mówić, moja droga. Filip wziął mnie za powiernicę, co dowodzi, jakie ma do mnie zaufanie... Przyjął zimno jego wyznanie, wiem o tem. Przypuszczając zapewne, że to tylko kaprys z jego strony, lub co najwyżej chwilowa namietność, wątpiąc jeszcze byś może o prawości jego zamiarów za kazałaś mu wspominać sobie o miłości...

— Czy to prawda?

— To prawda, pani.

— Zamiast uczuć się obrażonym twemi słowami, Filip pokochał cię

jeszcze więcej, znalazłszy w tobie taką stałość zasad, godność, tak rzadko spotykają się w naszych czasach, przyznał, że nie tylko jesteś najpiękniejszą z młodych dziewcząt, ale zarazem najczystsza, najcnotliwsza.

— Och! pani!

— Tylko bez fałszywej skromności! Opinię mojego syna podzielam w zupełności. — Zwierzył się ze wszystkiego przedemną — ze swej miłości i ze swej nadziei.

— Swych nadziei! — przerwała Gabryela poruszywszy się nagle.

— Bez wątpienia.

— Lecz przyznałaś pani sama przed chwilą, że zakazałaś mówić mu o miłości.

— I dodałam zarazem, że twój zakaz zwiększył tylko jego miłość. Koniec końcem, drogie moje dziecko, ma on nadzieję i ja mam ją tak że, że przyjmiesz łaskawie prośbę, której jestem pośredniczką. Filip jestto człowiek poważny, zastanawiający się, niepodobny wcale do dzisiejszych młodzieńców w jego wieku, niezdolnych prawie bez wy-

jątku do przywiązania szczeremu i trwałemu. Kocha cię bez pamięci, w tobie on złożył nadzieję całego życia, nadzieję przyszłości. Nie skążesz na rozpacz tego, którego jedyną zbrodnią jest, że ciebie uwielbia! Musisz nazywać mnie moją matką i upoważnić do powiedzenia memu synowi, że zezwalasz przyczynić się do jego szczęścia i nazwisko Vendame zamienić na tytuł baronowej de Garennes.

Gabryela przycisnęła ręką serce, aby powstrzymać bicie, które ją dusiło.

Co miała powiedzieć?

Co mogła odpowiedzieć?

Wszak ona sama błagała Raula, aby nie wyjawiał swej miłości nikomu na świecie.

Wyznać miłość dla pana de Chaligna, byłoby to ściągnąć na siebie nienawiść pani de Garennes, wypędziłaby ją może, tak jak margrabina de Brennes.

Ależ czyż podobna zamilczeć? Mileczenie ściągnęłoby podejrzenie i otworzyło wolne pole do przypuszczeń.

A jednak za jakąby cenę trzeba było wyjść z tak fałszywego i przykrego położenia.

— Czekam, rzekła baronowa.

— Och! pani, wyjąknęła Gabryela, jak mi trudno odpowiedzieć jej.

— Dlaczego?

— Żądanie pani jest dla mnie zaszczytem, nieoczekiwanym, lecz ono mnie smuci, męczy...

— Jakto, moja mała, czy Filip miałby być tobie wstrętnym?

— Wstrętnym! Och! nie pani... wcale nie... Ale pan Filip należy do mojej rodziny, a ja jestem córką prostych chłopów.

— Ależ to nie może być przeszkodą... Wszak tylko co porozumialiśmy się wybornie w sprawie megaliansów... Wszak sama powiedziałaś, że dwa kochające się serca nie powinny zwracać uwagi na nierówności towarzyskie, rodu i stanowiska.

— Tak jest, prawda, powiedziałam to...

— Powiedziałaś, ale nie myślisz tak?

— Myślę tak zawsze... W teorii nie ma nic sprawiedliwszego... Ale rzeczywistość przeraża mnie... Czyż dziecko niskiego pochodzenia może znaleźć miejsce w szlacheckiej rodzinie?

— Niewątpliwie, jeżeli ta rodzina sama pierwsza występuje i niczego nie pragnie więcej, jak adoptować to dziecko.

— Błagam panią, nie nalegaj... Sprawiasz mi, pani cierpienie...

— A więc powtarzam, Filip jest tobie wstrętnym!

— Mam dla niego szczerą przyjaźń... Ale nie mogę zostać jego żoną.

— Dlaczego?

Gabryela zarumieniała się znowu, spuściła oczy i milczała.

d. e. n.

SPORT

I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kto będzie mistrzem okręgu kieleckiego

Spotkanie finałowe Unja — R. K. S. w Częstochowie.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Częstochowie, jak już donosiliśmy, decydujące spotkanie o tytuł mistrza okręgu kieleckiego między Unją a R.K.S.

Narazie trudno przewidzieć, która z tych dwu drużyn zdobędzie zaszczytu tytułu mistrza okręgu, i już w najbliższą niedzielę rozpocznie rozgrywkę międzyokręgową.

Drużyna „Unji” wyjeżdża dziś, po cięgiem o godz. 12.41. Mecz Unja — R.K.S. w Częstochowie wzbudził wiel-

kie zainteresowanie w sferach sportowych Zagłębia i wśród sympatyków „Unji”, którzy udają się samochodami do Częstochowy.

Prawdopodobnie na meczu w Częstochowie będzie obecnych kilkuset „kibiców” z Zagłębia.

Zyczymy „Unji”, aby powróciła do Sosnowca z zaszczytnym tytułem mistrza okręgu, który jej się zasłużył.

Iso - Hollo pobił rekord światowy Kusocińskiego

Na zawodach lekkoatletycznych zorganizowanych przez fiński związek lekkoatletyczny w Wyborgu, Iso - Hollo pobił rekord światowych na 1 milę angielską, osiągając czas 19.01 sek.

Rekord Kusocińskiego wynosił 19.02, 6 sek.

Na tych samych zawodach Jaerwinem rzucił oszczepem 75.72 mtr.

WYCIECZKA KAJAKOWCÓW L. M. I K. W NIEMCACH DO GDYNI.

W dniu 16 bm. wyruszyła z przystani ligi morskiej i kolonjalnej oddział w Niemczech wycieczka kajakowców do Gdyni.

Po poświęceniu kajaka przez miejscowego księdza, Czechowicza, zarząd L. M. i K., oddział szkolny marynarzy oraz zgromadzona na przystani publiczność przy podniesionej banderze, ścigali kajakowców, życząc powodzenia i szczęśliwego powrotu.

Dzielnym naszym wycieczkowiczom w osobach Kazimierza Malczewskiego i Bohdana Wachelke odprowadzono kajakami w dół B. Przemszy.

—:O:— CYKLON — DĄBROWIANKA.

W dniu dzisiejszym na boisku KS „Solvay” w Grodzcu o godz. 16 odbędzie się zawody o mistrzostwo kl. C. pomiędzy KS „Cyklon” — KS „Dąbrowianka”.

Ze względu na dobrą formę mistrza wiosennego KS „Cyklon”, który w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo nie stracił dotąd ani jednego punktu zawody będą ciekawą i interesującą walką o punkty.

—:O:— ZAKAZ MAKABJADY W CZERNIOWCACH.

Wśród sportowców żydowskich wielkie wrażenie wywołała wiadomość, która onegdaj nadeszła z Czernowic, że

rząd rumuński wydał zakaz odbycia wyznaczonych na pierwsze dni sierpnia Makabjad, w której podobnie jak w Makabjadzie zakopiańskiej — mieli brać udział sportowcy żydowscy ze wszystkich krajów Europy, Azji i Palestyny.

Zakaz ten został umotywowany obawą ekscesów.

—:O:— HUMOR.

ZACHĘCAJĄCE!

Młody lekarz do przyjaciela:
— Powiedz mi jaki aforyzm byłby najwłaściwszy dla lekarza rozpoczynającego swoją praktykę?
— Hm, wydaje mi się, że toby było właściwe: „Żyć samemu i dać tyć innym”.

—:O:O:— NIE WIE...

W sklepie mleczarskim klientka za pytuje ekspedjentkę:

— Czy masło jest świeże!
— Nie wiem, proszę pań, jestem tutaj dopiero od tygodnia.

Matki!

Żądacie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przysypki dla dzieci

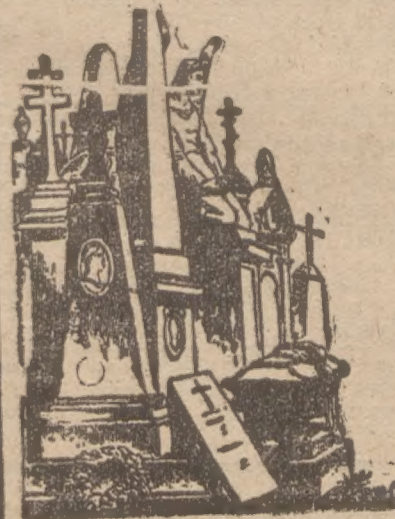
„Puder Dzidzi”

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



SZABLONY Specj. do malowania na naczyniach aptek. MALOWANIE I WYPALANIE NAPISÓW na butelkach wykonuje wyłącznie: D. SZAJN, Warszawska 10. — SOSNOWIEC. TEL. 7-25. —



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamennarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 8. — Telefon 12-48

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, drewny studienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznymi i t. p. — Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.

Do akt Nr. Km. 152/33.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu, rew. II-go zamieszkały w Zawierciu przy ul. Blanowskiej 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 sierpnia 1933 r. od godz. 10 w Łazach, przy ul. Kościuszki Nr. 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wódki, likierów, urządzenia restauracji z mebli w I-szym terminie oszacowanych na łączną sumę zł. 1190, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik: (ALEKSANDER KOSSEK)

Zawiercie, dn. 20 lipca 1933 r.

Do akt ogzek. Nr. Km. 907 i 952/53.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II-go, Aleksander Krauze, zam. w Będzinie, przy ul. Kollataja 43, stosownie do art. 602, 603 i 604 K. P. C. niniejszem obwieszcza, że:

1. w dniu 8 sierpnia 1933 r. o godz. 10 m. 10 rano (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ul. Sączewskiej 2 w Będzinie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w I-szym terminie zajętych ruchomości składających się z mebli pokojowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 8.350, na pokrycie wierzytelności firmy M. Lempicki S. A. w Sosnowcu.

2. w dniu 4 sierpnia 1933 r. o godz. 10-tej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ul. Kollataja 8 w Będzinie odbędzie się sprzedaż w I-szym terminie z przetargu publicznego zajętych towarów, składających się z 200 sztuk łączników do rur (rozmiaru od 1 do 2 cali) ocenionych na 500 zł. tych, na pokrycie wierzytelności Suchedniowskiej Fabryki Odlewów i Huty Ludwików w Kielcach.

Powyższe ruchomości i towary podlegające sprzedaży, mogą być oglądane w dniu licytacji i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik: ALEKSANDER KRAUZE

L. dz. 2543. 19 lipca 1933.

OBWIESZCZENIE

Magistrat m. Czeladzi, na podstawie art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowywania osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) oraz zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego z dnia 21 czerwca 1933 r. (L. RPB. J. 6/33) podaje do wiadomości, że przystąpił do sporządzenia ogólnego planu zabudowania, obejmującego cały obszar miasta.

a) Obszar, objęty projektem zabudowy, graniczy od północno-wschodniej strony z gruntami wsi Grodziec, od północno - zachodniej i południowo-zachodniej z gruntami wsi Przelajka, wsi Pańkowa i miasta Siemianowice od południa z terenami m. Sosnowca (Milowice) od wschodu z terenami m. Będzina.

b) Plany obszaru miasta wyłożone będą do przeglądu publicznego od dnia 1 sierpnia 1933 r. do dnia 31 sierpnia 1933 r. w Wydziale Technicznym Magistratu.

c) W okresie od dnia 1 września 1933 r. do dnia 15 września 1933 r. zainteresowani mogą składać do Magistratu, bądź piśmie, bądź ustnie do protokołu, wnioski i życzenia, dotyczące planu zabudowania.

Tymczasowy Zarząd m. Czeladzi
R. PIWOWAR.



Dziś Na Podniebnym Szlaku

Najnowszy dramat dźwiękowy ilustrujący walkę z żywiołem przestępczym przy pomocy aeroplanów

Nadprogram Groteska Rysunkowa

Ceny biletów od 25 groszy



Od niedzieli dn. 23 b. m. PODWÓJNY PROGRAM!

I Złotolicy kapitan

Sensacyjny dramat niewiernie posądzonego człowieka
W roli gł. INKISZYNEW niezapomniany bohater filmu „Burza nad Azją”

II Król Paryża

z IWANEM PETROWICZEM, MARX GŁORY i GABRIELEM GABRIO

W filmie tym odśpiewa primadonna Opery Warszawskiej HELENA LIPOWSKA 2 piosenki polskie.



Dziś na ogólne życzenie!!

Najznakomitsze arcydzieło Raubena Mammouliana

DR. JEKYL i MR. HYDE

Film wywołuje straszne dreszcze wzruszenia i emocji

Ceny miejsc od 25 groszy

Zakład pogrzebowy
J. RACZKA
 SOSNOWIEC,
 Pr. Mościckiego 13. Telefon 8-38.
 DĄBROWA GÓRNICZA
 Król. Jadwigi Nr. 7. Telefon 2-94.
 Urządza pogrzeby najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje.
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA zdolna sklepowa z praktyką do wędliniarni „Zagłębiarka”. Zgłaszać się od 4 — 5-ej. Sosnowiec, Narutowicza 19.

POTRZEBNA zdolna bufetowa ze świadectwami restauracyjnymi I i II klasy. Sosnowiec.

CHŁOPAK do posyłek poszukiwany. Zgłoszenia: Kancelaria adwokata Fernhoffa, Hotel Centralny.

PANIENKA milej powierzchowności posiadająca świadectwa poszukuje miejsca w większym domu. Zgłoszenia kierować „Expres”, Dąbrowa pod „Pracowitą”.

WDOWA w średnim wieku, niezależna, pracowita, uczciwa poszukuje pracy jako gospodyni do samotnego pana lub do małżeństwa bezdzietnego. Wiadomość w administracji Sosnowiec.

POTRZEBNY czeladnik szewski. Niwka 1-go Maja 40 Kordensz.

PRZYJME uczennice do ondulacji. Zakład fryzjerski damsko-męski. Sosnowiec, Dąbrowska 1.

DAM pracę osobie, która złoży zabezpieczenie 2.000 złotych. Oferty do administracji pod „Zabezpieczenie”.

PANIENKA lat 15 umiejąca dobrze po francusku poszukuje posady do dzieci lub innej. Zgłoszenia „Expres”, Będzin pod „Francuska”.

SZOFRER mechanik żonaty z kilkuletnią praktyką polską i zagraniczną poszukuje pracy w garażu lub na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia Będzin, Cylińska 16 Z. Majerczyk.

POTRZEBNE są kwalifikowane panienki do szycia i prasowania płaszczy. Cygler Głowackiego 1.

POTRZEBNA ondulatorka. Wiadomość w administracji.

NA terenie Sosnowca, Katowic, Krakowa poszukujemy terminu u rzemieślnika i ogrodnika. Strzemieszyce, Magazynowa 12. Witkowski.

SKROMNA paniąka przyjmie posadę gospodyni u samotnego pana. Łaskawe zgłoszenia „Expres”, Dąbrowa pod „Gospodyni”.

OTRZYMAJĄ posadę kasjerki i ekspedientki i ekspedytora za pożyżnienie od 300 — 1000 zł. na procent. Zgłoszenia natychmiast. Sosnowiec, Kaliska 43 m. 10.

POTRZEBNY chłopiec do konia. Będzin. Rybna 11. Wsibirich Kazimierz.

PRZYJME chłopca na praktykę do księgarni. Będzin, Kollataja 44.

LOKALE

LOKAL 3-pokojowy, wszelkie wygody (Wspólna) zamienienie na 4-pokojowy wszelkie wygody. Oferty „Centrum” Administracja.

W GMACHU resursy w Dąbrowie Górniczej ul. 3-go Maja do wynajęcia zaraz 4 pokoje tym jedna wielka sala i 8 pokoi w tym jedna wielka sala, kuchnia, sutereny etc., razem lub oddzielnie na biura lub mieszkania. Wiadomość na miejscu.

WYNAJME lokal nadający się na sklep w dobrym punkcie (miejscowość obojętna). Oferty do administracji „Expresu Zagłębia” pod „Sklep”.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią na Starym Sosnowcu lub w podziżu ul. Wiejskiej. Wiadomość telefon 9-45.

W GMACHU Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a są do wynajęcia następujące lokale: od zaraz mieszkanie na II p., składające się z 3-ech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki; 2 lokale parterowe nadające się na biuro, aptekę, pracownię itp. oraz pokój mieszkalny dla jednej osoby. Wiadomość na miejscu w godzinach od 17-ej do 18-ej.

DO wynajęcia pokój z kuchnią, ul. Rudna 56 II p. m. 10.

JEDNO mieszkanie wynajmie lub przyjmie na mieszkanie. Będzin Małobądzka 58.

MIESZKANIE do wynajęcia pojedyncze. Sosnowiec, Dańdowska nr. 40.

NIE umeblowany pokój kawalerski z osobnym wejściem wynajmę w Będzinie lub na peryferiach. Zgłoszenia „Expres” Będzin pod „Literat”.

DO wynajęcia 2 — 3 pokoje, kuchnia, balkonem wygodami. Sosnowiec, Legionów 24.

SKLEP z urządzeniem i mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Wiadomość u dozorcey Wiejska 14.

POKOJ umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Sosnowiec, Kollataja 8. II piętro.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w Sosnowcu. Zgłoszenia administracji „Expresu” pod „Pokój umeblowany”.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami i 2 sklepy w śródmieściu w Sosnowcu. Telef. 13.87. Oferty do administracji pod „A”.

ZWIĄZEK Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Sosnowcu odnajduje w własnym lokalu Dąbrowska 13 pokój z kuchnią z obowiązkiem prowadzenia bufetu. Informacje codziennie od 18 — 19.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SEZONOWA tania wysprzedaż gorseletów, pasów i staniczków „Rozalia” Sosnowiec, Dąbrowska 11.

SPRZEDAM dom murowany 5 ubikacji. Wiadomość Dąbrowa Górnicza, ul. Łabędzka 8.

SPRZEDAM tanią pralnię mechaniczną, pralnia na 1000 kolnierzyków, centrifuga (suszarnia) i prasowaczka elektryczna. Palusiński Józef. Sosnowiec, Prusa 8.

PLAC 15 pretów z planem budowy do mu i z materiałem, tudzież dwie ubikacje drewniane wolne. Sprzedam tani. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM piwiarnię. Sosnowiec, Środula Marja Mikulska.

KAJAKI dwuosobowe, składowe wiosła, ruchome oparcia, podłoga poleca Jan Jaromin, Niwka Mickiewicza 4, poczta Modrzejów. Cena 80 złotych.

SPRZEDAM 40 i pół morgi ziemi żyznej — pszennej z zabudowaniami murowanymi maszynami w cenie 17.000 złotych. Wiadomość Antoni Szmyła, Porabka koło Kazimierza.

WANNE używaną ale dobrą kupię nie drogo. Zgłoszenia „Expres” Dąbrowa pod „Wanna”.

MASZYNE do pisania „Royal” sprzedam tani. Sosnowiec, Narutowicza 6. Hadra.

SPRZEDAM harmonję ręczną Stamirowskiego niedrogo lub zamienię za maszynę Singera. Klimontów. Biecki.

TARIAK

w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1-15 poleca drzewo budowlane i stolarskie.

OKAZYJNE Sprzedaż „Kamienica” nowa dwupiętrowa 42 utrakcje mieszkalne z wszelkimi wygodami posadzki dobowe dochód roczny 14.800 złotych cena 125.000 wplata do umowy. Kamienica nowa dwupiętrowa 52 ubikacje mieszkalne 9 sklepów narożnikowa dochód 20.000 złotych netto cena 150.000 wplata 100.000. Kamienica nowa dwupiętrowa komfortowa centralne ogrzewanie dochód 8.200 złotych, cena 75.000. Kamienica dwupiętrowa 47 ubikacji dochód 14.800 złotych, cena 100.000 wplata 65.000. Dom 6 pokoi z wszelkimi wygodami morga pięknego ogrodu garaż 32.000. Dom nowy narożnikowy 10 ubikacji sklep 12.500. Oraz wiele innych nieruchomości najkorzystniej poleca Starkiewicz Czesłochowa Renoma Aleja 21.

SPRZEDAM harmonję pedałową nową marki Kunis kl. 52 x 24. Zmiany minorantem Bolesław Wojciechowski stacja Kazimierz.

SPRZEDAM par gołębi pawików. Cena niska. Kuźnica nr. 1-a Sosnowiec.

HARMONJE stolikową nową „Kunisa” sprzedam okazjnie. Głonóg, Po dlesie. Tomasz Zygiert.

KAMIENICE oraz kawiarnię z bilardami i urządzeniami sprzedam lub wydzierżawię. Zakładowe Skorek.

WAPNO

budowlane, grube, Lgo gatunku, wysokoprocentowe polecają: Wanierniki „BRYNICA”, Czeladź ul. Miłowska, telefon 20.

SPRZEDAM skrzypce koncertowe, ton silny, bardzo stare Dańdowska 11 listopada 9. Stanisław Winter.

SPRZEDAM 20 pretów placu przy Rudnej obok Miteli. Wiadomość Sosnowiec, Mazowiecka 9.

SPRZEDAM tanią szafę, chomątą wyjazdową, używaną ciężarówkę nową. Sosnowiec, Górnicza 23 Kwiecień.

MASZYNE damską bebenkową gabinet i damską Singera bebenkową sprzedam. Wiadomość: u dozorcey. Sienkiewicza 6, Sosnowiec.

KUPIE pedał drukarski używany. Drukarnia „Praca”, Sosnowiec.

MAGIEL do sprzedania oraz maszynę pończosniczą. Będzin Podzamcze 38.

SPRZEDAM magiel ręczną nie drogo. Będzin Małachowskiego 42.

WAPNO lasowane okazjnie do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Wiejska 88 Gospodarz.

GOSPODARSTWO 4 morgowe, ogród z zabudowaniami w dobrym stanie sprzedam lub wydzierżawię albo zamienię na dom w dobrym punkcie może być nie wykończony. Wiadomość Wies Dąb Widawski.

MOTOCYKL do sprzedania z przyręczką ul. Narutowicza 56 w Grodźcu.

KASĘ

Ogniotrwałą kupię. Jakubiński Sosnowiec, Modrzejowska 45. Zegarmistrz.

SPRZEDAM lub zamienię dwa rowery motorowe na motocykl. Grodziec, Grudkowska 10. Zdrada.

Otomanę

mokietową tanią sprzedam, kozetki, materace, tapczany. Zamiejscowem wysyłam. Tomczyk, Sosnowiec, 1-go Maja Nr. 14.

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer” bebenkową tanią Jezor dom We dzychy. Urbański.

DO sprzedania dom przy ul. Bytomskiej 45. Wiadomość: Czeladź, Zamur na 49.

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie. Czeladź, ul. Węgrodza 66.

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer” bebenkową tanią. Jezor dom We dzychy. Urbański.

KAFLE wyborowe, płytki cienne białe, cegły ogniotrwałe, dykty, forniry, tregry, żelazo sztabowe, drut kołczasty, koks, wapno gaszone. Sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Jakób Zajdler, Sosnowiec, Stara 4, (Stary Sosnowiec).

KOSZULE męskie, gotowe! na zamówienie, najkorzystniej kupować w fabrycznym sklepie „Tatra”, ul. Piłsudskiego 18.

WYJEZDZAJĄC sprzedam tanią bilard, sklep urządzony na spożywczy lub piwiarnię. Wiadomość „Expres”, Dąbrowa.

DO sprzedania sklep kolonialno spożywczy z towarami, urządzeniem w dobrym punkcie niedrogo. Sosnowiec, Kawiarnia „Zdrowie” w Rozwoju.

HARMONJE stoliczkowe, akordjony, skrzypce, gitary, tania. Sosnowiec 1-go Maja 13. Rutkowski.

OKAZYJNIE sprzedam wentylator nadający się do sklepu, 3 rowery damski, męski, dziecienny lub takowe zamienię. Dąbrowa, Łabędzka 18.

DWA PLACE po 30 pretów, frontowe tanią sprzedam. Zagórze, Wicjska 5. Krupa.

SPRZEDAM tormaszynę, borowanie 30 mm. słupowa. Dąbrowa Górnicza, Legionów 74. Szlachta.

BILARD piramidkowy komplet do sprzedania. Wiadomość w administracji.

BUDKA do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Będzin, Kollataja 50. Podgórski.

ADA

wyborowe mydła do twardej wody, po fabrycznej cenie w Składzie Fabrycznym

„ADA”

Sosnowiec, Modrzejowska 80 Hale Rozwoju.

MOTOCYKL „Harley Davidson” 1.000 cm. z przyręczką w dobrym stanie okazjnie do sprzedania. Sosnowiec, Czyłsta 7 W. Niepoń.

Parcele budowlane

w Mysłowicach w bardzo korzystnym miejscu w odległości 200 m. h. od stacji kolejowej na przeciwko Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego położona przy ul. Prymasa Hłonda po cenach przystępnych w dowolnej ilości zaraz do nabycia. Poza tym sprzedaje pierwszorzędna cegła maszynową własnego wyrobu. Zgłoszenia proszę kierować: Alojzy Golasowski, budowniczy — ul. Krakowska 32 w Mysłowicach.

KTO zdrowie szanuje, ten „Olla” kupuje! Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel na złotych pięćdziesiąt wystawiony przez Ignace Brodzińskiego. Jan Czechowicz, Dąbrowa — Łabędzka 40.

REGINIE Smolikowskiej zradzono książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

CEMBRZYŃSKI WŁADYSŁAW zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną przez Pow. Olkusi.

BARANSKI Bolesław zgubił książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. Znalazca zwróci do komisariatu.

JOZEF SZLEZAK unieważnia zgubioną książeczkę K. Ch. w Olkuszu.

JOZEF SZLEZAK zgubił książeczkę wojskową P. K. U. Miechów którą unieważnia.

WIECKOWSKI EDWARD zgubił portfel wraz z dowodem osobistym, legitymacją bezrobocia, wydaną w Czeladzi, świadectwo urodzenia, wydane w Sosnowcu. Znalazca zwróci na posterunek P. P. Piaskach.

ZGUBIONE zostało uprawnienie na pobór spirytusu Nr. 80310/32. Fabryki Octu „Ideal” Sosnowiec.

JAN KACZMARCZYK z Miechowa Charsznicy unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

MATRYMONIALNE

PANI wiek średni rozwiedzioną, pozna pana kulturalnego do lat 50. ci matrymonialny. Oferty do Expresu Zagłębia dla T. M.

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. Wizyta 5 zł.

CECH Rzeźników i Wędliniarzy Żydów w Sosnowcu zawiadania członków cech, że w niedzielę 30 lipca 1933 r. o godz. 15 jako w pierwszym, o godz. 16 jako w drugim terminie tego samego dnia odbędą się we własnym lokalu w Sosnowcu ul. Targowa nr. 26 Walne zebranie członków cechu w następującym porządku dziennym 1) Wybór zarządu i członków wydziałów 2) Wolne wnioski. Zarząd.

KTOBY wiedział gdzie przeżywa Józef Ulman lub syn jej Władysław Ulman lub żona Ulmana za wskazanie adresu otrzyma nagrodę według umowy. Sosnowiec, Sielecka 35. Szczepan Pakulski.

ADMINISTRACJI i dozoru domem, poszukuje, złożyć kaucji 1000 złotych. Łaskawe oferty Expres, Sosnowiec pod „zaraz”.

Pamiętajcie

Wszystkie Wasze sprawy urzędowe, handlowe, prywatne załatwia najlepiej Biuro „Alfa”, Będzin, Kollataja 29.

POSZUKUJE spółnika, do dobrze zaprowadzonego sklepu spoż. kol., mieszczącego się na przyrzecznej ulicy Sosnowca. Wiadomość w Expresie pod „Solidna Spółka”.

PRZYBLAKAŁ się wilezur, do odebrania za zwrotem kosztów. Szpitalna 12.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Kotopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

MAM zaszczyt podać wiadomość, iż w dniu 22 lipca otworzyłam sklep galanterji męskiej. Ceny bardzo niskie. F. Radosińska. Sosnowiec, Prez. Miświckiego 2 (dawniej Kościelna).

OSTRZEGAM Marję Krzose zamieszkałą w Będzinie, Sielecka 107, za rozsiwanie obelg w razie nie odwołania po ciągnę do odpowiedzialności sądowej. W. Jasińska, Sosnowiec, Kopernika 2.

POSZUKUJE współnika do założenia korzystnego przedsiębiorstwa z gotówką 1.000 złotych na powiększenie. Oferty „Expres” Dąbrowa pod „Przedsiębiorstwo”.

21 b. m. w Sosnowcu zgubiono złotą skórkową rękawiczkę. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem. Będzin, Kollataja 44. telefon 4-63.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment”, Sp. Akc. w Warszawie

Wydawca: Helena Monstorska.

Druk „Expres Zagłębia” Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94.

Redaktor odp.: Józef Oskólski